

POSTANOWIENIE

Dnia 26 kwietnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący)

SSN Bogusław Cudowski (sprawozdawca)

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania K. Spółki z o.o. z siedzibą w Ł.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
z udziałem zainteresowanych: P. L., L. L.
o ustalenie podlegania ubezpieczeniom,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 26 kwietnia 2016 r.,
zażalenia organu rentowego na wyrok Sądu Apelacyjnego
z dnia 8 lipca 2015 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok w pkt 1 i w tym zakresie przekazuje
sprawę do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach
postępowania zażaleniowego Sądowi Apelacyjnemu.**

UZASADNIENIE

Decyzjami z 20 listopada 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że jako zleceniobiorcy u płatnika składek K. Sp. z o.o. podlegają ubezpieczeniom społecznym (emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu) B. L. do 1 grudnia 2009 r. do 31 grudnia 2009 r., P. L. od 1 stycznia 2010 r. do 31 stycznia 2010 r. oraz L. L. od 1 stycznia 2010 r. do 31 stycznia 2010 r. i określił z tego tytułu miesięczne podstawy wymiaru składek.

Odwołanie od powyższych decyzji w dniu 19 grudnia 2013 r. wniosła spółka K. Sp. z o.o.

Sąd Okręgowy postanowieniem z 9 września 2014 r. połączył sprawy z odwołań od ww. decyzji do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Wyrokiem z 9 września 2014 r. Sąd Okręgowy oddalił odwołania, uznając, że umowy nazwane przez strony umowami o dzieło, których przedmiotem były czynności ochrony obiektu, to faktycznie umowy zlecenia, ponieważ zainteresowani wykonywali czynności powtarzalne, niewymagające żadnych kwalifikacji, w rezultacie ich pracy nie powstało dzieło artystyczne ani żaden wyodrębniony przedmiot oraz podlegali kierownictwu spółki, która wyznaczała obiekty, które mieli chronić. Sąd ustalił, że B. L. zmarł 16 lutego 2010 r. Odnosząc się do tej okoliczności wskazał na ugruntowany pogląd w judykaturze, że do spadku nie należą prawa do świadczeń powtarzających się z ubezpieczenia społecznego i zabezpieczenia emerytalnego, a emerytury i renty, jako prawa zmarłego są ściśle związane z jego osobą i nie są przedmiotem dziedziczenia (wyrok TK z 12 listopada 2001 r., sygn. P 2/01, OTK 2001 nr 8, poz. 249, uchwały składu siedmiu sędziów SN z 26 lutego 1965 r., III PO 22/64, OSNCP 1965 nr 7-8, poz. 7 oraz 9 grudnia 1968 r., III PZP 59/68, OSNCP 1969 nr 4, poz. 84). W związku z powyższym, skoro zainteresowany B. L. zmarł przed wszczęciem postępowania w tej sprawie, zaś przedmiotem procesu nie są prawa i obowiązki przechodzące na następców prawnych zainteresowanego, lecz prawa i obowiązki płatnika składek, Sąd stwierdził, że śmierć zainteresowanego nie stała na przeszkodzie merytorycznemu rozpoznaniu sprawy w zakresie podlegania ubezpieczeniom.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyła w całości odwołująca się spółka.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z 8 lipca 2015 r. uchylił zaskarżony wyrok w części, to jest w zakresie odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 20 listopada 2013 r. dotyczącej B. L. i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania organowi rentowemu (pkt 1), w pozostałej części oddalił apelację (pkt 2).

Odnosząc się do okoliczności, że zainteresowany B. L. zmarł przed wydaniem zaskarżonej decyzji, Sąd Apelacyjny stwierdził, że decyzja dotycząca tego zainteresowanego w chwili wydania została skierowana do osoby nieżyjącej,

dlatego też podlegała uchyleniu i sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania. Sąd Apelacyjny stwierdził, że przedmiotem toczącego się postępowania nie są prawa i obowiązki przechodzące na następców prawnych zainteresowanego, lecz prawa i obowiązki płatnika składek, tym samym śmierć zainteresowanego nie stała na przeszkodzie merytorycznego rozpoznania sprawy w zakresie podlegania ubezpieczeniom. Podkreślił jednocześnie, że „bezpośrednio przed wydaniem przez organ rentowy zaskarżonej decyzji z uwagi na śmierć B. L. była ona bezprzedmiotowa”, a okoliczność ta powinna zostać uwzględniona przez organ rentowy już przy jej wydaniu. Wskazując, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych sąd jest władny podejmować rozstrzygnięcia odnoszące się do przedmiotu sporu oraz decyzje procesowe w zakresie postępowania przed tym sądem, nie ma natomiast kompetencji do podejmowania za organ rentowy rozstrzygnięć co do bytu postępowania administracyjnego przed tym organem (wyrok SA w Warszawie z 30 sierpnia 2012 r., II AUa 1894/11). W związku z powyższym, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 477^{14a} k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok w części dotyczącej B. L. i przekazał organowi rentowemu sprawę do ponownego rozpoznania.

W zakresie decyzji dotyczących pozostałych zainteresowanych – P. L. i L. L., Sąd Apelacyjny stwierdził, że decyzje te, jak i wyrok Sąd pierwszej instancji, odpowiadają prawu, a apelacja pozbawiona jest uzasadnionych podstaw.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w zakresie uchylenia decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 20 listopada 2013 r. dotyczącej B. L. i przekazania organowi rentowemu sprawy do ponownego rozpoznania zaskarżył organ rentowy.

W zażaleniu zarzucono naruszenie przepisów postępowania, to jest: (-) art. 477^{14a} k.p.c. poprzez jego zastosowanie pomimo braku podstawy do uchylenia wyroku Sądu Okręgowego z 9 września 2014 r. w części dotyczącej B. L. i przekazania sprawy do rozpoznania organowi rentowemu, pomimo, jak sam Sąd Apelacyjny stwierdził w zaskarżonym orzeczeniu Sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, a decyzja jest prawidłowa; (-) art. 477^{14a} k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uchylenie wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania organowi rentowemu, pomimo że decyzja organu rentowego nie została uchylona i nadal pozostaje w obrocie prawnym, co w

konsekwencji będzie prowadzić do stwierdzenia nieważności drugiej decyzji na podstawie art. 156 § 1 pkt 3 k.p.a.; (-) art. 386 § 4 k.p.c. i art. 477^{14a} k.p.c. poprzez brak orzeczenia rozstrzygającego co do istoty sprawy, w sytuacji gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na ustalenie stanu faktycznego, o czym świadczy wydanie rozstrzygnięcia merytorycznego w sprawach dotyczących pozostałych ubezpieczonych oraz nie doszło w niniejszej sprawie do nieważności postępowania. Z ostrożności procesowej skarżący podniósł również naruszenie art. 156 § 1 pkt 4 k.p.c. i art. 107 k.p.a. oraz art. 105 k.p.a. wskutek uznania, że decyzja została skierowana do osoby niebędącej stroną, co spowodowało wadę powodującą, uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania organowi rentowemu, chociaż niniejsza decyzja nie została skierowana do ubezpieczonego, który na dzień wydania decyzji już nie żył, lecz w niniejszej decyzji wskazano jedynie ubezpieczonego, którego dotyczy sporna decyzja, co nie może stanowić podstawy do uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania organowi rentowemu, aby wydał decyzję tej samej treści.

W uzasadnieniu zażalenia organ rentowy wskazał, że z treści wyroku Sąd Apelacyjny, będącego w zaskarżonej części orzeczeniem kasatoryjnym, nie sposób wywieść, jakim przepisem kierował się Sąd Apelacyjny, wydając zaskarżone rozstrzygnięcie. Ponadto, zdaniem organu rentowego, zaskarżony wyrok jest pełen sprzeczności – Sąd Apelacyjny stwierdził, że śmierć zainteresowanego nie stała na przeszkodzie merytorycznego rozpoznania sprawy w zakresie podlegania ubezpieczeniom, mimo to Sąd nie rozpoznał sprawy dotyczącej B. L. i nie wydał rozstrzygnięcia merytorycznego. Organ rentowy wskazał, że Sąd drugiej instancji nie widział konieczności wydania wyroku kasatoryjnego w innych sprawach dotyczących ubezpieczonych, którzy zmarli przed wydaniem decyzji, a układ graficzny decyzji nie zmienił się – wyroki z 19 czerwca 2015 r., III AUa 1135/14; z 17 czerwca 2015 r., III AUa 1185/14. Skarżący powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, podniósł, że art. 477^{14a} k.p.c. (będący dopełnieniem art. 386 § 2 lub 4 k.p.c.) powinien być przez sąd odwoławczy stosowany w wyjątkowych sytuacjach, gdy wystąpiły przesłanki z art. 386 § 2 lub 4 k.p.c., a nadto, wady postępowania przed organem rentowym były tak poważne, że

nie było możliwe ich naprawienie w postępowaniu sądowym. Ponadto, że w postępowaniu sądowym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych sąd skupia się na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego, a kwestia wad decyzji administracyjnych spowodowana naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego pozostaje w zasadzie poza przedmiotem tego postępowania.

Organ rentowy wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że zażalenie zostało wniesione w trybie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., który stanowi, że zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje także w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

W judykaturze przesądzono, że art. 477^{14a} k.p.c., który stanowił podstawę wydania zaskarżonego rozstrzygnięcia, nie ma samodzielnego bytu i jego zastosowanie wymaga w pierwszej kolejności spełnienia warunków z art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c., czyli zaistnienia przesłanek uzasadniających uwzględnienie apelacji przez uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji (por. postanowienia SN: z 17 października I UZ 33/11, OSNP 2012 nr 21-12, poz. 274; z 30 października 2012 r., II UZ 50/12, OSNP 2013 nr 23-24, poz. 289; z 19 listopada 2013 r., I UZ 40/13, LEX nr 1555391; z 17 listopada 2014 r., I UZ 12/14, LEX nr 1628950; czy z 20 października 2015 r., I UZ 16/15, niepubl.).

W związku z powyższym, przy rozpoznawaniu zażalenia wniesionego w trybie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., które dotyczy rozstrzygnięcia opartego na art. 477^{14a} k.p.c. Sąd Najwyższy bada wyłącznie prawidłowość zastosowania art. 386 § 2 i 4 k.p.c. i nie rozpoznaje żadnych innych zarzutów (por. w szczególności powołane wyżej postanowienie SN z 30 października 2012 r. II UZ 50/12, czy postanowienie SN z 18 grudnia 2012 r., II UZ 58/12, OSNP 2014 nr 1, poz. 14).

Zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c. sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo, gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Sytuacja „nierozpoznania istoty sprawy” w rozumieniu tego przepisu występuje wówczas, gdy sąd pierwszej instancji poprzestał na błędnym przyjęciu istnienia przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie (prekluzja, przedawnienie, potrącenie, brak legitymacji, prawo zatrzymania itp.) albo na zaniechaniu zbadania w ogóle materialnej podstawy żądania, niezbadaniu podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia albo na całkowitym pominięciu merytorycznych zarzutów pozwanego (por. wyroki SN: z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22; z 28 października 1999 r., II CKN 521/98, LEX nr 50700; z 28 listopada 2000 r., IV CKN 175/00, LEX nr 515416; z 8 listopada 2001 r., II UKN 581/00, LEX nr 567859; z 6 grudnia 2001 r., I PKN 714/00, OSNP 2003/22/544; z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36; z 12 września 2002 r., IV CKN 1298/00, LEX nr 80271; z 2 października 2002 r., I PKN 482/01, LEX nr 577445; z 25 listopada 2003 r., II CK 293/02, LEX nr 151622; z 21 października 2005 r., III CK 161/05, LEX nr 178635; z 17 kwietnia 2008 r., II PK 291/07, LEX nr 837059; z 11 sierpnia 2010 r., I CSK 661/09, LEX nr 737251; a także postanowienie SN z 20 października 2015 r., I UZ 16/15, niepubl.). W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nierozpoznanie istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.) polega na nierozpoznaniu przez sąd pierwszej instancji sprawy w zakresie objętym decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (wyrok SN z 11 lipca 2007 r., III UK 20/07, OSNP 2008 nr 17-18, poz. 264).

Uwzględniając powyższe, zdaniem Sądu Najwyższego Sąd Okręgowy rozpoznał istotę sprawy w zakresie, w jakim Sąd Apelacyjny wydał rozstrzygnięcie kasatoryjne, to jest w zakresie decyzji z 20 listopada 2013 r. dotyczącej zainteresowanego B. L. Sąd Okręgowy po przeprowadzeniu postępowania dowodowego i ustaleniu, że zainteresowani, w tym B. L., wykonywali czynności powtarzalne, niewymagające żadnych kwalifikacji, których rezultatem nie było dzieło artystyczne ani żaden wyodrębniony przedmiot; którzy wykonując te czynności, podlegali kierownictwu odwołującej się spółki - uznał, że umowy zawarte

z zainteresowanymi były umowami zlecenia i z tytułu tych umów podlegali ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowego i wypadkowemu. W konsekwencji oddalił odwołania spółki od zaskarżonych decyzji organu rentowego z 20 listopada 2013 r., w tym decyzji dotyczącej B. L. Mając na względzie powyższe, nie wystąpiły okoliczności wymienione w art. 386 § 4 k.p.c., które uzasadniałyby, w zakresie rozstrzygnięcia dotyczącego B. L., uchylenie wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 477^{14a} k.p.c.

Sąd Apelacyjny uchylając rozstrzygnięcie dotyczące zainteresowanego B. L., stwierdził, że organ rentowy powinien uwzględnić fakt śmierci zainteresowanego przed wydaniem decyzji, oraz że z tego powodu decyzja organu rentowego z 20 listopada 2013 r. była bezprzedmiotowa. Okoliczność ta nie kwalifikuje się jako podstawa do zastosowania art. 477^{14a} k.p.c. W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że Sąd Apelacyjny prawidłowo wskazał, że przedmiotem postępowania nie są prawa i obowiązki przechodzące na następców prawnych zainteresowanego, lecz prawa i obowiązki płatnika składek. Stanowisko to jest zgodne z ugruntowanym w judykaturze poglądem, że do spadku nie należą prawa do świadczeń powtarzających się z zakresu ubezpieczeń społecznych i zabezpieczenia emerytalnego, zatem emerytury i renty, jako prawa zmarłego ściśle związane z jego osobą, nie są przedmiotem dziedziczenia (por. uzasadnienie wyroku TK z 12 listopada 2001 r., P 2/01, OTK 2001 nr 8, poz. 249; uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 26 lutego 1965 r., wpisana do księgi zasad prawnych, III PO 22/64, OSNCP 1965 nr 7-8, poz. 107; uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 9 grudnia 1968 r., wpisana do księgi zasad prawnych, III PZP 59/68, OSNCP 1969 nr 4, poz. 84). W związku z powyższym prawo ubezpieczonego w zakresie wysokości przyszłych świadczeń czy obowiązek współfinansowania składek na ubezpieczenia społeczne - których dotyczy postępowanie sądowe w sprawie o ustalenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne wywołane odwołaniem płatnika składek, nie są dziedziczne czy zbywalne. Istnieje zatem podstawa do przyjęcia, że w razie śmierci zainteresowanego, którego status w postępowaniu jest legitymowany ochroną jego praw i obowiązków niepodlegających dziedziczeniu, nie może być mowy o prowadzeniu procesu z udziałem jego następców prawnych (tak R. Spyt,

Zainteresowany jako strona postępowania w sprawach o ustalenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne (w:) Z aktualnych zagadnień prawa pracy i zabezpieczeń społecznych. Księga jubileuszowa Profesora Waleriana Sanetry, red. B. Cudowski, J. Iwulski, Białystok 2013, s. 574-575). Autorka zauważa, że „Śmierć zainteresowanego w żadnym razie nie powoduje, że rozstrzygnięcie sprawy między płatnikiem składek a organem rentowym staje się niedopuszczalne albo bezprzedmiotowe, gdyż śmierć ubezpieczonego - pracownika nie dezaktualizuje obowiązku zapłaty zaległych składek przez płatnika - pracodawcę. Powstały na tym tle spór musi zostać rozstrzygnięty. Rola zainteresowanego w procesie polega na wzięciu udziału w postępowaniu toczącym się między innymi stronami.” (s. 576). Stwierdza, że w przypadku gdy śmierć ubezpieczonego - zainteresowanego ujawniona zostaje dopiero po wydaniu wyroku przez sąd pierwszej instancji, a w komparycji wyroku wymienia się zmarłego, nie zachodzi nieważność postępowania na podstawie art. 379 pkt 2 k.p.c., wyjaśniając dalej, że na skutek śmierci ubezpieczonego - zainteresowanego następuje bezsukcesyjna utrata zdolności sądowej tej strony. W konsekwencji ani postępowanie toczące się po śmierci zainteresowanego, ani wyrok nie dotyczy praw i obowiązków zainteresowanego, bowiem te wygasły definitywnie. W takiej sytuacji, jak sugeruje Autorka, wymienienie zmarłego zainteresowanego w komparycji wyroku traktować można w kategoriach oczywistej niedokładności podlegającej sprostowaniu na podstawie art. 350 k.p.c. (s. 577).

Sąd Najwyższy w obecnym składzie podziela przedstawione powyższej stanowisko, a tym samym tezę o bezsukcesyjnej utracie zdolności sądowej ubezpieczonego - zainteresowanego w chwili śmierci w sprawie o ustalenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne wszczętej z urzędu przez organ rentowy, a rozpatrywanej przez sądy powszechne na skutek odwołania płatnika składek. Prowadzi to z kolei do wniosku, że śmierć B. L. przed wydaniem zaskarżonej decyzji nie skutkowałą nieważnością postępowania przed Sądem Okręgowym prowadzonego na skutek odwołania płatnika składek. Nie zachodziła zatem okoliczność z art. 386 § 2 k.p.c., która stanowiłaby podstawę o uchyleniu wyroku Sądu Okręgowego na podstawie art. 477^{14a} k.p.c. i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania organowi rentowemu.

Uwzględniając powyższe, zażalenie zasługuje na uwzględnienie.

Działając na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania zażaleniowego rozstrzygnięto na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.

kc